

Junior Stress, Mi

Ja wierzę w miłość tylko taką, która jest jedną jedyną
Wierzę w prawdziwą energię zrodzoną między chłopakiem i dziewczyną
Ja wierzę w miłość tylko taką, która jest życia przyczyną
Bo ona wytrwa, a Sodomą i Gomerą zginą
To, kolejny tune o miłości, której nie dość mi, dopóki będę patrzył na Twoją twarz
Kolejny tune o miłości i o radości, którą kiedyś Ty na pewno mi dasz
Kolejny tune o miłości i o zazdrości, którą wiem że Ty w sobie masz
Kolejny tune o miłości To kolejny tune o miłości
Ona nie ma końca, zrozumiesz to kiedy wzmocni ją rozłąka
Ona jest nieustająca, czasami zimna a czasami wrząca
Ja mówię Ci
Ona jest jak promień słońca, który dociera i sprawia, że umierasz z gorąca
Czasami bywa niebezpieczna, tak jak granat u stóp, w którym zgubiła się zawleczone
Jest nieprzewidywalna, jak rozlana pod nogami substancja łatwopalna
Wybucha bez ostrzeżenia, poglądy zmienia, dzięki niej trwają pokolenia
Miłość daje mi siłę, daje mi wiarę, ona jedna, ona jest Pana darem
Miłość daje siłę, daje mi wiarę, ona jedna, ona jest Pana darem
Jeśli chcesz być kochanym pokaż innym to, bądź fair dla innych i odpieraj wszelkie zło
Wszyscy tacy mądrzy, a śmieją się wciąż, że piosenki o miłości już przeżytkiem są
A ona jest ciepła, jak promień słońca, który daje siłę do końca życia
Ona niezbędna, jak każdy rzeński deszcz, który daje wodę niezbędną do przeżycia
Miłość jedna Bo ona jedna Przejść do sedna, bo zamiast robić minę złą
To, kolejny tune o miłości, której nie dość mi, dopóki będę patrzył na Twoją twarz
Kolejny tune o miłości i o radości, którą kiedyś Ty na pewno mi dasz
Kolejny tune o miłości i o zazdrości, którą wiem że Ty w sobie masz
Kolejny tune o miłości To kolejny tune o miłości